



MAGNIFICAT

Pismo Parafii Matki B. Nieustającej Pomocy w Krakowie – Mydlnikach * nr 10(864) * 7.03.2021r. * do użytku wewnętrznego

Słowo Boże

1czytanie (Wj 20,1-17)

W owych dniach mówił Bóg wszystkie te słowa: „Ja jestem Pan, twój Bóg, którym cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie. Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią. Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, ponieważ Ja, Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia względem tych, którzy Mnie nienawidzą. Okazuję zaś łaskę aż do tysięcznego pokolenia tym, którzy Mnie miłują i strzegą moich przykazań. Nie będziesz wzywał imienia Boga twego, Pana, do czczych rzeczy, gdyż Pan nie pozostawi bezkarnie tego, który wzywa Jego imienia do czczych rzeczy. Pamiętaj o dniu szabatu, aby go uświęcić. Sześć dni będziesz pracować i wykonywać wszystkie twe zajęcia. Dzień zaś siódmy jest szabatem ku czci twego Boga, Pana. Nie możesz przeto w dniu tym wykonywać żadnej pracy ani ty sam, ani syn twój, ani twoja córka, ani twój niewolnik, ani twoja niewolnica, ani twoje

bydło, ani cudzoziemiec, który mieszka pośród twych bram. Bo w sześciu dniach uczynił Pan niebo, ziemię, morze oraz wszystko, co jest na nich, w siódmym zaś dniu odpoczął. Dlatego pobłogosławił Pan dzień szabatu i uznał go za święty. Czcij ojca twego i matkę swoją, abyś długo żył na ziemi, którą twój Bóg, Pan, da tobie. Nie będziesz zabijał. Nie będziesz cudzołożył. Nie będziesz kradł. Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek. Nie będziesz pożądał domu bliźniego twego. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego ani jego niewolnika, ani jego niewolnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego”.

2czytanie (1 Kor 1,22-25)

Bracia: Gdy Żydzi żądają, znaków, a Grecy szukają mądrości, my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą i mądrością Bożą. To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi.

Ewangelia (J 2,13-25)

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie oraz siedzących za stołami bankierów. Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powyrzucił wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzucił monety bankierów, a stoły powyrzucił. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: „Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu Ojca mego targowiska”. Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: „Gorliwość o dom Twój pożera Mnie”. W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: „Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?” Jezus dał im taką odpowiedź: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo”. Powiedzieli do Niego Żydzi: „Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?” On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus. Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, wielu uwierzyło w imię Jego, widząc znaki, które czynił. Jezus natomiast nie zwierzał się im, bo dobrze wszystkich znał i nie potrzebował niczyjego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co się kryje w człowieku.

Oczyszczenie, którego dokonał Jezus, było znakiem prorockim, zwiastującym czasy mesjańskie, kiedy to zgodnie ze Słowem Bożym z Księgi Proroka Zachariasza w domu Pana Zastępów miało nie być już żadnego przepuknia (por. Za 14,21). Jezus wydaje się, że realizuje tę zapowiedź dosłownie: wszedł do

świętyni i na widok tego, co się tam działo zapłonął gorliwością o dom Boży. Po czym splótnęły bicz ze sznurów powyrzucił handlarzy wraz z tym, co było przedmiotem handlu. Nie zostało niczego, co by można było złożyć Panu w ofierze. Ale pozostali ci, którzy przyszli do świątyni, żeby się modlić. W jaki sposób mają teraz oddać cześć Bogu, spełnić swoje religijne obowiązki? Jak w ogóle sprawować kult Boży w świątyni, jeżeli nie ma zwierząt ofiarnych? Dla współczesnych Jezusowi to był wielki problem. Nie rozumieli tego, co Pan czyni, choć dobrze znali Pisma i proroctwa. Byli tak przywiązani do dotychczasowej formy ofiary, że nie potrafili dostrzec obecności w świątyni Baranka Bożego – Tego, który gładzi grzechy całego świata (J 1,29) i staje się jedyną ofiarą miłą Panu, ofiarą, która zostanie złożona na krzyżu za wszystkich ludzi raz i na zawsze (por. Hbr 10,12-14).

Mala
Szkola
Modlitwa

*Modlitwa
wewnętrzna
w „Karmelu-
droga
naśladowania
Chrystusa*

Kolejny dar, który powinniśmy rozwijać, aby otwierać się na Boga to nadzieja. Odwołuje się ona do pamięci, jest tęsknotą za Bogiem, która przekracza zmysły. Przemieniony Jezus wzbudził nadzieję w sercach uczniów, że i oni będą przemienieni, że ich rany, błędy, grzechy i choroby będą kiedyś chwalebne i pełne światła. To nadzieja nie tylko na życie wieczne, ale i na szczęśliwą doczesność. Postawa zaufania Bogu rodzi potrzebę uproszenia swojego życia, aby nic nie zawłaszczało przestrzeni wolności. Jezus kuszony na pustyni dał świadectwo tej nadziei, odmawiając łatwego chleba, przesterowanych możliwości i nadludzkiej siły oraz władzy za cenę wolności. Dał wtedy przykład prawdziwej nadziei, przekraczającej poczucie pełnego brzucha czy dominowania nad innymi. Prawdziwa nadzieja jest lekarstwem życia, przywraca uśmiech i pogodę. Prawdziwa nadzieja pochodzi tylko od Boga, bo nie kończy się z dnia na dzień, tak jak On jest wieczna. (karmel.pl)

Jan Paweł II

fragmenty Adhortacji *Familiaris Consortio* – *O zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie*

Postęp naukowo-techniczny, który człowiek współczesny ciągle rozwija poprzez swoje panowanie nad naturą, nie tylko budzi nadzieję stworzenia nowej i lepszej ludzkości, ale także coraz głębszy niepokój o przyszłość. Niektórzy pytają, czy warto żyć, czy też nie byłoby lepiej w ogóle się nie narodzić; wątpią, czy godzi się powoływać innych do życia, skoro być może będą oni złorzeczyć, że wypadło im istnieć w okrutnym świecie, którego grozy nie można nawet przewidzieć. Inni mniemają, że jedynie do nich należą korzyści płynące z techniki, wykluczając pozostałych ludzi, którym narzucają środki antykoncepcyjne albo jeszcze gorsze metody. Jeszcze inni, zniewoleni mentalnością konsumpcyjną i pochłonięci całkowicie staraniem o ciągle zwiększanie dóbr materialnych, dochodzą w końcu do tego, że już nie rozumieją duchowego bogactwa nowego życia ludzkiego i odrzucają je. Ostateczna racja takiej mentalności, to brak Boga w sercach ludzi, Boga, którego miłość jedynie jest silniejsza od wszelkich możliwych obaw świata, i tylko ona może je przewyciężyć. Jak wynika z wielu aktualnych kwestii, rodzi się w ten sposób

jakąś mentalność przeciwna życiu (anti-life mentality): wystarczy na przykład pomyśleć o pewnego rodzaju panicznym strachu, wywodzącym się ze studiów ekologów i futurologów nad demografią; niekiedy wyolbrzymiają oni niebezpieczeństwo przyrostu demograficznego dla jakości życia. Kościół jednakże mocno wierzy, że życie ludzkie, nawet gdy słabe i cierpiące, jest zawsze wspaiałym darem Bożej dobroci. Przeciw pesymizmowi i egoizmowi, zaciemniającym świat, Kościół opowiada się za życiem: w każdym życiu ludzkim umie odkryć wspaiałość owego „Tak”, owego „Amen”, którym jest sam Chrystus⁸⁴. Owemu „Nie”, które zalewa i gnębi świat, przeciwstawia to żyjące „Tak”, broniąc w ten sposób człowieka i świat przed tymi, którzy czyhają na życie i zadają mu śmierć. Kościół jest powołany do tego, aby wszystkim ukazać na nowo, z coraz większym przekonaniem, swoją wolę rozwijania wszelkimi środkami życia ludzkiego i bronięcia go przeciw jakimkolwiek zasadzkom, niezależnie od stanu i stadium rozwoju, w którym się ono znajduje.

Św. Józef (w liście papieża Franciszka)

„Ojciec umiłowany”

Papież przedstawia go jako ojca, który złożył całkowity dar siebie i uczynił ze swego życia służbę. Ze względu na swą rolę w historii zbawienia, „zawsze był miłowany przez lud chrześcijański, o czym świadczy fakt, że na całym świecie poświęcono mu wiele kościołów; że wiele instytucji zakonnych, bractw i grup kościelnych inspirowane jest jego duchowością i nosi jego imię; że od wieków odbywają się na jego cześć różne święte misteria”, zaś „w każdej księżeczce do nabożeństwa można znaleźć jakąś modlitwę do św. Józefa”.

„Ojciec posłuszny”

W obliczu obliczu „niewytłumaczalnej ciąży Maryi”, Józef jest „głęboko zaniepokojony”, ale przzwycięża swój dramat posłuszeństwem wobec Boga. „W każdych okolicznościach swojego życia Józef potrafił wypowiedzieć swoje «fiat», jak Maryja podczas Zwiastowania i Jezus w Getsemani” – pisze papież. Zaznacza, że wypełniania woli Bożej Józef uczył Jezusa, dla którego „wola ta stała się Jego codziennym pokarmem”.

O, święty Józefie, którego opieka przed tronem Boga jest tak wspaniała, mocna i natychmiastowa, powierzam Ci wszystkie moje sprawy i pragnienia. O, święty Józefie, pomóż mi przez Twoje potężne wstawiennictwo i wyproś mi u Twojego Boskiego Syna wszelkie duchowe błogosławieństwa, żebym – poddany Twojej niebiańskiej mocy – mógł złożyć moje dziękczynienie i hold najbardziej kochającemu ze wszystkich ojców. O, święty Józefie, nigdy nie zmęczę się kontemplowaniem Ciebie. A w Twoich ramionach zasypia Jezus. Nie ośmielę się zbliżyć do Ciebie, kiedy On spoczywa na Twoim sercu. Uściskaj Go mocno w moim imieniu, ucałuj Jego drogocenną głowę i poproś Go, by odwzajemnił ten pocałunek, kiedy będę wydawał moje ostatnie tchnienie. Święty Józefie, patronie odchodzących dusz, módl się za mnie. Amen.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

- ◆ Czas Wielkiego Postu to czas naszej metanoi, która oznacza przemianę życia, podjęcie nowych wyzwań, pracę nad swoją duchowością, a przede wszystkim zmianę myślenia pod wpływem słowa, które kieruje do nas Bóg. Aby je usłyszeć, trzeba się zatrzymać, wyciszyć, skierować uwagę serca na Boga. Jest wiele spraw ważnych, lecz nie zaniedbajmy tego, co naprawdę istotne.
- ◆ Z racji I niedzieli miesiąca po Mszy św. adoracja Najśw. Sakramentu.
- ◆ Po Mszy o godz. 9.00 zmianica różańcowa i możliwość skorzystania z biblioteki parafialnej a po wieczornej Uwielbienie Jezusa. Zapraszamy.
- ◆ O godz. 16.00 Gorzkie żale i dodatkowa Msza św. o godz. 16.30.
- ◆ We wtorek po wieczornej Mszy wspólny różaniec.
- ◆ Zapraszamy w środy na 18.00 na Mszę św. z Nowenną do MBNP. Również od środy rozpoczniemy Nowennę przed uroczystością św. Józefa, która będzie odprawiana po Mszy św. o 7.00 i 18.00
- ◆ We wszystkie piątki Wielkiego Postu rozważamy mękę Pana Jezusa w czasie Drogi krzyżowej o godz. 16.30 szczególnie dla dzieci, oraz o godz. 17.15 i 20.00.
- ◆ W II piątek miesiąca Msza św. o godz. 18.00 za zmarłych wypominanych w naszym kościele.
- ◆ W sobotę przypadnie 8. rocznica wyboru papieża Franciszka na Stolicę Piotrową. Niech nasza modlitwa będzie wyrazem miłości do Głowy Kościoła powszechnego.
- ◆ Pragniemy serdecznie podziękować za wszelkie ofiary złożone w minionych tygodniach na tacę i do skarbonek w świątyni na cele wspólnoty parafialnej i jej utrzymanie. Niech dobry Bóg wynagradza waszą hojność swoim błogosławieństwem.
- ◆ Dziękujemy parafianom z rej. Cmentarza, ul. Długoszowskiego, Na Nowinach, Brzezińskiego i Dolińskiego oraz pewnemu panu za złożone ofiary na kwiaty do Grobu Bożego.
- ◆ Polecamy kwartalnik „Idźmy do Józefa” w cenie 6.50 oraz okolicznościowe wydanie Goście Niedzielnego o św. Józefie w cenie 9 zł.
- ◆ Bożemu Miłosierdziu polećmy śp. Lecha Głanowskiego (z ul. Balickiej) oraz śp. Stanisława Mazura (z ul. Wierzyńskiego) których Msze pogrzebowe, poprzedzone różańcem odbędą się we wtorek, odpowiednio o godz. 11.00 i 12.30. Wieczny odpoczynek...

Wszystkim solenizantom i jubilatom tego tygodnia życzymy obfitości łask Bożych i opieki Matki Najświętszej na każdy dzień. Błogosławionej niedzieli i całego tygodnia

INTENCJE MSZALNE 7 – 14. 03. 2021r.

3. Niedziela W. Postu 7.03.	7.30	+ Franciszka (f), Wojciech i Urszula CZEPIEC
	9.00	O bł. Boże, opiekę MBNP, łaskę zdrowia dla Doroty z okazji imienin
	10.30	+ Halina i Leopold KRZANOWICZ
	12.00	Za Parafian. Błogosławieństwo na Roczek Chrztu
	16.00	NABOŻEŃSTWO GORZKICH ŻALI
	16.30	+ Zofia DUDA <i>(od wnuka Kamila z rodziną)</i>
	18.00	+ Helena ZATORSKA i zmarli z rodziny
Poniedziałek – 8.03.	7.00	+ Julian PACUŁA <i>(od wnuczki Beaty z mężem i córkami)</i>
	18.00	+ Tadeusz GARUS
Wtorek – 9.03.	7.00	+ Julian PACUŁA <i>(od bratanicy Władysławy i bratanka Tadeusza)</i>
	18.00	+ Apolonia HABAS <i>(od Doroty, Anny i Mariana Sikora)</i>
Środa 10.03. Z Nowenną do MBNP	7.00	+ Maria PARSZYWKA <i>(od córki Moniki z rodz.)</i>
	18.00	Intencje zbiorowe przez wstawiennictwo MBNP
Czwartek – 11.03.	7.00	+ Maria PARSZYWKA <i>(od Wiesławy i Mariana Kieltyka)</i>
	18.00	+ Franciszek BACZYŃSKI
II Piątek – 12.03. Droga Krzyżowa 16.30, 17.15, 20.00	7.00	+ Maria PARSZYWKA <i>(od Stanisława i Doroty Parszywka z rodz.)</i>
	18.00	WYPOMINKOWA
Sobota – 13.03.	7.00	+ Józef GAWER w 6 r. ś.
	18.00	+ Bronisława i Józef
4. Niedziela W. Postu 14.03.	7.30	+ Bronisław PILCH
	9.00	+ Wojciech SIWEK
	10.30	+ Maria i Jan CZEPIEC
	12.00	Za Parafian. S. Chrztu
	16.00	NABOŻEŃSTWO GORZKICH ŻALI
	16.30	+ Tadeusz ŁUSZCZEK w 15 r. ś. <i>(od żony Anny)</i>
	18.00	+ Apolonia HABAS <i>(od wnuka Łukasza)</i>

Droga Krzyżowa- piątek

16.30 (dla dzieci)

17.15

20.00

Gorzkie żale – niedziela

16.00

Parafia Rzymskokatolicka – Matki Bożej Nieustającej Pomocy

ul. Hemara 1, 30-198 Kraków – Mydlniki, tel. (12) 626 04 53, tel. kom. 729 491 093;

www.mydlniki.diecezja.pl; e-mail: parafia@mydlniki.diecezja.pl

Msze Św. w niedzielę i święta 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00; Msze Św. w dni powszednie: 7.00 i 18.00.

Numer Konta Bankowego Parafii: 15-1050-1445-1000-0023-0823-2921 ING Bank Śląski, oddział w Krakowie